

# W DWUDZIESTOPIĘCIOLECIE ETNOGRAFII POLSKIEJ

Lud, t. 53, 1969 r.

JÓZEF BURSZTA

## ETNOGRAFIA W ĆWIERĆWIECZU POLSKI LUDOWEJ ORGANIZACJA — TENDENCJE — KIERUNKI BADAŃ

Jubileusz 25-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, który właśnie obchodzimy, jest okazją do refleksji, do czynienia podsumowań i do swoistego bilansu na różnych odcinkach życia społeczeństwa polskiego, także w nauce, tutaj konkretnie — etnografii.

Dwadzieścia pięć lat w dziejach jednej dyscypliny naukowej może być różne. Może to być dużo, może też być i niewiele. Gdybyśmy tak ten okres 25 lat przymierzali wstecz, to moglibyśmy uzyskać takie np. okresy: lata 1914—1939, a więc w zasadzie okres międzywojenny z najbardziej typowymi dla niego osiągnięciami syntetyzującymi w opracowaniach: A. Fischera, J. S. Bystronia, S. Poniatowskiego i K. Moszyńskiego. Wcześniejsze dwudziestopięciolecie objęłoby mniej więcej lata 1880—1914, znamienne działalnością trzech ośrodków etnograficznych: lwowskiego (*Lud*), warszawskiego (*Wisła*, J. Karłowicz) i krakowskiego (Akademia Umiejętności). A znów wcześniejszy jeszcze okres — lata 1855—1880 — to dominująca na polu etnograficznym postać O. Kolberga i jego seria *Ludu*, itd.

Każdy z takich i innych okresów w dziejach polskiej etnografii stwarzał różne warunki jej rozwoju i różnie się do tego rozwoju przyczynił; były okresy powolnego rozwoju, były lata stagnacji czy, odwrotnie, niezwykłych osiągnięć. W żadnym wszakże z takich dotychczasowych dwudziestopięcioleci nie nastąpiły tak wielkie i znamienne, tak różnorodne i wszechstronne, a zarazem tak przyspieszone przeobrażenia, jak w 25-leciu Polski Ludowej; wielkie różnorodne i wszechstronne, gdyż dotyczyły nie tylko samej nauki, jej organizacji, bazy ludzkiej, metodologii i problematyki badawczej, ale — co właśnie znamienne — także przedmiotu tej nauki — ludu i jego kultury; przyspieszone, gdyż nigdy jeszcze w dziejach narodu polskiego nie nastąpiło w ciągu zaledwie 25 lat tyle jakościowych przeobrażeń, zmieniających do gruntu zarówno strukturę społeczeństwa, jak i obraz jego kultury.

Etnografia jest nauką o życiu i kulturze terytorialnych grup ludzkich, przede wszystkim o kulturze żywej, aktualnej. Przedmiot ten stał się tymczasem bardzo zmienny i coraz trudniej uchwytne. Już niemal przed półwieczem nasz sławny etnolog, B. Malinowski, pisał: „Etnologia znajduje się w smutnej i absurdalnej, żeby nie powiedzieć tragicznej sytuacji, polegającej na tym, że ilekroć zaczyna porządkować swój warsztat naukowy, wypracowywać właściwe narzędzia badawcze i chce już przystąpić do opracowywania wyznaczonych sobie zadań, przedmiot jej badań znika z pola badawczego, i to znika z niezwykłą szybkością” (*Argonauci zachodniego Pacyfiku...*, wyd. polskie, 1967, s. 13). Stwierdzenie to można odnieść szczególnie właśnie do naszej polskiej rzeczywistości w okresie po ostatniej wojnie. Istotne cechy kultury ludowej, równoznacznej niemal w naszych, polskich warunkach z kulturą wsi, kulturą chłopską, na początku tego okresu to jeszcze: zdecydowana dwuklasowość społeczeństwa polskiego i jego kultury, gdy ok. 70% ludności mieszkającej na wsi reprezentowało kulturę tradycyjną, chłopską, traktowaną dotąd przez elitarną klasę społeczeństwa jako kultura „gorsza”, „niższa” i zawsze przeciwstawiana kulturze elitarnej, jako „wyższej”, „lepiej” itd.; to jeszcze zamknięcie wsi w jej własnych opłotkach, w tradycyjnym, niemal naturalnym systemie gospodarowania o prymitywnej, niskiej technice, w kręgu tradycyjnej sfery życia zbiorowego i wyobrażeń, przy zasadniczym odcięciu spraw wewnętrznych wsi od szerszego świata i przy braku z tym światem szerszych kontaktów — itd., itd. Jakże natomiast odmienny obraz mamy w końcu 25-lecia: kilkumilionowy odpływ ludzi ze wsi do miast i przemysłu; masowy udział młodzieży wiejskiej w szkolnictwie zawodowym i ogólnym; modernizacja i technicyzacja gospodarstwa wiejskiego; zasadniczy postęp w warunkach codziennego życia i jego gruntowna modernizacja przy szerokim udziale ludności wsi w kulturze masowej — itd. W efekcie takich przeobrażeń nastąpiło nie tylko zasadnicze wyrównanie się kultury wsi z kulturą ogólnonarodową ale i fakt, że to, co dotąd było określane jako kultura ludowa (w sensie tradycyjnym), odeszło czy odchodzi szybko w przeszłość stając się w gruncie rzeczy coraz więcej kategorią historyczną.

Stało się jasne, że te wszystkie procesy zmian i w efekcie kategoriałnie odmienna zupełnie sytuacja, jaka powstała w zakresie życia i kultury podstawowych warstw pracującego ludu w okresie Polski Ludowej, musiała w jakiś sposób rzutować na same losy etnografii, na jej przedmiot, metody, orientacje metodologiczne itd. Spoglądając więc wstecz na ubiegłe 25-lecie wypadnie przyglądać się nie tylko przedmiotowym zmianom w obrębie samej etnografii, ale także i temu, czy i w jakiej mierze zmiany te korespondowały z bieżącymi potrzebami życia. Jest

to tym bardziej wskazane, że etnografii — w jej szerokim ujęciu — nie można ograniczać tylko do dyscypliny naukowej, skupiającej ściśle jeno grono specjalistów. Jest bowiem faktem, że poza fachowymi ośrodkami uniwersyteckimi, akademickimi i muzealnymi, czynne zainteresowania etnograficzne miały i mają dość szerokie rzesze amatorów i różnego pokroju działaczy. Trzeba też pamiętać, że wiele dziedzin tradycyjnej kultury ludowej stało się w omawianym okresie przedmiotem praktycznego zainteresowania zarówno polityki kulturalnej państwa, wielu instytucji społeczno-kulturalnych w ramach szerokiej kultury masowej, jak też wreszcie żywego nurtu indywidualnych upodobań estetycznych. Tej swoistej otoczki, jaką zyskał przedmiot zainteresowań etnografii — kultura ludowa — nie spotykamy na ogół przy przedmiocie badań innych dyscyplin naukowych. To oczywiście musi w jakiś sposób rzutować nie tylko na same naukowe zainteresowania etnografów, ale także na ich praktyczne stanowisko życiowe. To może stanowić też swoiste kryterium dla stanowiska etnografów w tym pierwszym i drugim zakresie spraw.

Stan, rozwój i sytuacja w powojennej etnografii polskiej były przedmiotem już kilkakrotnych omówień przy różnych okazjach (zob. zestawienie ważniejszych pozycji bibliograficznych w końcu artykułu). Tam też może czytelnik znaleźć pożądane szczegóły, na które tu oczywiście brak miejsca. Ponieważ niektóre działy etnografii są w niniejszym tomie *Ludu* omówione w bardziej szczegółowych artykułach A. Kutrzeby-Pojnarowej, M. Frankowskiej i M. Znamierowskiej-Prüfferowej, które to artykuły dają wystarczające zbliżenie do kolejnych problemów — ograniczymy się w tym, wstępnym niejako artykule do niektórych, uzupełniających punktów widzenia, mając głównie na uwadze: zarys ogólny tych dziejów, zasadnicze linie rozwojowe i ich osiągnięcia w zestawieniu z konkretnymi potrzebami. W tym ogólnym ujęciu nie będzie oczywiście chodziło o przyczepianie laurek ale o to, by z rzeczywistego dotychczasowego przebiegu spraw uwydatnić możliwie jasno konsekwencje praktyczne i postulaty na przyszłość.

W tym ogólnym zarysie chcielibyśmy poszukiwać odpowiedzi na następujące główne kwestie: 1. jakie nastąpiły zmiany organizacyjne polskiej etnografii i jak one rzutowały na rozwój samej nauki; 2. jakie zmiany nastąpiły w głównych ułkierunkowaniach teoretyczno-metodologicznych i w jakiej mierze korespondują one ze współczesnymi wymaganiami; 3. jakie są najważniejsze kierunki prac badawczo-naukowych, ich istotne osiągnięcia i potrzeby; 4. jaki był, jest czy nawet powinien być stosunek samej nauki do upowszechniającego się zjawiska, które nazwiemy tu folkloryzmem.

## I

W organizacji polskiej etnografii mamy wyraźne cztery pionierzy: katedry uniwersyteckie, zakłady i pracownie naukowe w ramach organizacyjnych Polskiej Akademii Nauk, specjalistyczne towarzystwa naukowe z Polskim Towarzystwem Ludoznawczym na czele, czy też ośrodki etnograficzne w ogólnych i regionalnych towarzystwach naukowych i społeczno-kulturalnych, wreszcie — jako ostatni pion — muzea etnograficzne czy też działy etnograficzne w muzeach ogólnych. W powojennych zaś dziejach polskiej etnografii wydzielają się dwa główne okresy: do 1954 r. i po tym okresie, kiedy dzięki stworzeniu Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN w grę weszły nowe formy organizacyjne badań naukowych oraz nowe stanowiska i tendencje badawcze i teoretyczno-metodologiczne.

Okres pierwszych kilku lat powojennych wypełniła wytężona odbudowa uniwersyteckich ośrodków etnograficznych. Już w r. 1944 powstaje w Lublinie Katedra Etnografii i Etnologii pod kierunkiem Józefa Gajka, tam też reaktywuje się Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, jedyna powszechna organizacja polskich etnografów, która zaczyna odtąd po raz pierwszy w swych dziejach obejmować swą działalnością cały obszar kraju. Z ram też tego Towarzystwa wychodzi dość wcześnie szereg ogólnopolskich inicjatyw etnograficznych. W zniszczonej Warszawie posiadającej przed wojną kilka katedr typu etnograficznego, powstaje zupełnie od nowa Zakład Etnografii UW pod kierunkiem Witolda Dynowskiego. Podobnie w Poznaniu Eugeniusz Frankowski doprowadza do wskrzeszenia Instytutu Etnologii UP., obok powstałego na krótko (B. Stelmachowska) Zakładu Etnografii Słowian Zachodnich. W Krakowie, z którym wojna obeszła się względnie łaskawie, Katedrę Etnografii Słowian tworzy Kazimierz Moszyński przesiedliwszy się tu z Wilna, a Kazimierz Dobrowolski reaktywuje Seminarium Etnologii i Socjologii, przemianowane później na Katedrę Etnografii Ogólnej i Socjologii. Powstają następnie zakłady etnograficzne w dwóch następnych, dotąd nieuniwersyteckich ośrodkach: w Toruniu (Bożena Stelmachowska) i w Łodzi (Kazimiera Zawistowicz-Adamska). Tworzy się także uniwersytecki ośrodek etnograficzny we Wrocławiu (przejściowo Roman Reinfuss, potem Adolf Nasz, od 1953 także Józef Gajek). We wszystkich ośrodkach, prócz jedynie Krakowa, wyposażenie zakładów i katedr etnograficznych musiało być stworzone zupełnie od nowa, w takich też warunkach podjęto zarówno prace badawczo-naukowe jak i dydaktyczne.

Do końca 1948 r. etnografia tworzy oddzielną sekcję kształcenia studentów w ramach tzw. nauk antropologicznych, jest ona też tzw.

przedmiotem pobocznym dla studium geografii, historii sztuki i socjologii i niektórych kierunków filologii, wg programu przedwojennego. Już jednak w 1950 r. wprowadza się, obok studiów etnograficznych starego typu, kształcenie studentów w ramach tzw. Studium Historii Kultury Materialnej, na trzech tylko uniwersytetach: warszawskim, krakowskim i poznańskim. Studium to łączyło ściśle archeologię z etnografią i kładło nacisk — zgodnie z ówczesnymi tendencjami — na (zaniedbaną dotąd w znacznej mierze) historię kultury materialnej. Po kilku latach Studium HKM zostaje zastąpione dwoma odrębnymi kierunkami — archeologią i etnografią. Odtąd etnografia zaczyna być nauczana według jednolitego, zmienianego zresztą i ulepszanego co pewien czas programu, aż na 6 uniwersytetach, poza więc wymienionymi także na łódzkim i lubelskim. I chociaż ostatnio nauczanie etnografii zostało ograniczone do 4 uniwersytetów (przejściowo nawet do trzech), to sam fakt, że stanowi ona u nas odrębną sekcję uniwersytecką należy uważać za okoliczność bardzo pomyślną. Wiadomo przecież, że nie jest tak w wielu krajach europejskich, gdzie etnografię złączono z innymi dyscyplinami, zwłaszcza z filologią i historią. Okazuje się ponadto, że obawy Komisji Planowania o swoistą „nadprodukcję” młodej kadry etnografów — co uwidacznia się we wprowadzaniu corocznie na niektórych uniwersytetach studiów przemianych — jak dotąd, nie sprawdzają się. Absolwenci etnografii znajdują — jak się okazuje — dość szerokie możliwości zatrudnienia nie tylko w placówkach ściśle etnograficznych, ale także — i może przede wszystkim — w rozwijających się dynamicznie instytucjach społeczno-kulturalnych, do czego zresztą, z racji swego przygotowania, są chyba najbardziej predestynowani. Fakt ten rzutuje w jakiś sposób na sam program kształcenia etnograficznego.

Jest charakterystyczne, że żaden z uniwersyteckich ośrodków etnograficznych nie doszedł do stworzenia własnego organu wydawniczego (jak to jest np. w archeologii). Cała produkcja naukowa tych ośrodków była przejmowana bądź przez serie wydawnicze PTL, *Etnografię Polską*, publikacje muzealne czy też wydawnictwa o charakterze ogólnym. Powstały co najwyżej (jak np. w Poznaniu) etnograficzne serie wydawnicze w ramach wydawnictw uniwersyteckich. Etnografia zresztą nie miała nigdy takiej pomyślnej aury społecznej ja np. archeologia, która cieszyła się maksymalnym niemal uznaniem, ostatnio głównie z racji swej funkcji w obchodach Tysiąclecia Państwa Polskiego. Opinia społeczna w wartościowaniu etnografii wydaje się od pewnego czasu zmieniać na korzyść, co jest chyba zjawiskiem nieco złożonym; wiązać się to zdaje także ze zmianą wartościowania samej kultury ludowej.

Polskie Towarzystwo Ludoznawcze (do 1951 Zarząd Główny w Lublinie, w latach 1951—1953 w Poznaniu, potem we Wrocławiu) było co najmniej przez 10 powojennych lat jedyną ogólną organizacją etnografów i wyłącznym zorganizowanym reprezentantem tej nauki na zewnątrz. Ono było też jedynym forum wymiany myśli, dyskusji przedmiotowych i teoretycznych, podejmowania szerszych akcji badawczych oraz szerokiej działalności wydawniczej, pod wieloletnim efektywnym kierownictwem prof. J. Gajka. Na czoło wysuwa się ta ostatnia działalność. Warto tu więc przypomnieć i uporządkować odnośne fakty.

Tak więc tuż po wojnie PTL wznawia zasłużone czasopismo etnograficzne *Lud* jako swój organ, ponadto uruchomiło względnie wznowiło po kolei szereg serii wydawniczych, a mianowicie: 1. *Prace Etnologiczne* — od 1947 r., wyszło tomów 9. Seria obejmuje — jak wiadomo — prace z zakresu etnografii powszechnej; 2. *Prace i Materiały Etnograficzne* — od 1934 r., łącznie tomów 26 (w tym po wojnie tomów 21). Zawierają one zazwyczaj prace zbiorowe dotyczące etnografii regionalnej oraz różne monografie tematyczne; 3. *Atlas Polskich Strojów Ludowych* — od 1949 r. Dotąd ukazało się 29 zeszytów z różnych regionów Polski; 4. *Archiwum Etnograficzne* — od 1951 r., dotąd tomów 30, wydawanych powielaczowo (małą poligrafią) a zawierających prace o różnym charakterze źródłowym (np. źródła do strojów ludowych, kwestionariusze, bibliografie, biografie i monografie tematyczne); 5. *Biblioteka Popularna* — od 1958 r., dotąd tomów 4; 6. *Literatura Ludowa* — od 1957 r., nieregularnie wychodzący 2-miesięcznik jako jedyne czasopismo folklorystyczne pod red. J. Krzyżanowskiego; wyszło roczników 10; 7. *Łódzkie Studia Etnograficzne* — od 1959 r., rocznik, pod red. K. Zawistowicz-Adamskiej w Łodzi, dotąd tomów 10; i wreszcie 8. *Dzieła Wszystkie* O. Kolberga. Jest to seria specjalna, zainicjowana — jak wiadomo — już w pierwszych latach po wojnie, do jej realizacji przyszło jednak dopiero w ramach obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. Od 1962 r. do jesieni r. 1969 wyszło łącznie tomów 50, całość, będąca w kolejnym opracowaniu, przewidziana jest na 80 tomów.

Wszystkie te serie wydawnicze, z których aż 8 powstało w okresie omawianym, — nadal kontynuowane, choć różnie można je w szczególności oceniać — są niewątpliwie dużym osiągnięciem organizacyjno-wydawniczym PTL, wysuwającym tę organizację wśród innych analogicznych w Europie na jedno z naczelných miejsc. Czołową rolę pełniło czasopismo *Lud* aż do ukazania się drugiego — *Etnografii Polskiej*. Na jego łamach miały miejsce także w okresie przelomowym lat 1949—1953 podstawowe dyskusje metodologiczne nad charakterem etnografii

w aspekcie współczesnej myśli naukowej i nowoczesnych potrzeb społecznych. Właśnie PTL organizowało wiele takich konferencji (do 1952 r. odbyło się ich 6), przyswajało również, szczególnie w tym właśnie okresie, osiągnięcia i metody etnografii radzieckiej. Gdy zaś w wyniku swoistej organizacji polskiej nauki nastąpił rozdział poszczególnych dziedzin kultury ludowej — o czym jeszcze wspomniemy — między Instytut Sztuki, Instytut Badań Literackich i Instytut Historii Kultury Materialnej kładący nacisk na badania tej właśnie dziedziny kultury — Towarzystwo Ludoznawcze było, jako to słusznie zaznaczył J. Gajek (*Lud*, t. 43), jedyną platformą łączącą całość problematyki etnograficznej i utrzymującą żywy kontakt zarówno ze specjalistami innych dziedzin (językoznawstwa, antropologii, filologii, historii kultury itd.), jak też z szeroką rzeszą miłośników swojszczyzny — z regionalistami, krajoznawcami i różnego autoramentu etnografami — amatorami.

Poświęciliśmy sporo miejsca omówieniu działalności Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego jako najbardziej dla etnografii polskiej zasłużonej ogólnopolskiej organizacji społeczno-kulturalnej o wyłącznym profilu etnograficznym. Nie należy jednak zapominać, że pewną etnograficzną działalność badawczo-naukową i wydawniczą spotkać można zarówno w regionalnych towarzystwach naukowych i społeczno-kulturalnych, jak też i w specjalistycznych towarzystwach naukowych. Te pierwsze — jak np. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Lubuskie Towarzystwo Naukowe i inne — wyłoniły ostatnio specjalne komisje etnograficzne z własnym planem badawczo-naukowym. Ale nawet i wtedy, kiedy takich komisji nie ma, etnografia regionalna znajduje w nich od czasu do czasu swe miejsce, w niektórych, jak np. w Rzeszowie, Gdańsku, wybitne. Zależy to od lokalnych okoliczności, a zwłaszcza od zainteresowań ich członków czy pracowników. Podobnie jest w specjalistycznych towarzystwach naukowych, do których często właśnie przechodzi po studiach młoda kadra etnografów. Można tu wymienić: Instytut Zachodni, Instytut Zachodnio-Pomorski, Instytut Bałtycki w Gdańsku, Instytut Śląski w Opolu, czy — ostatnio wydzielony w Olsztynie z Towarzystwa „Pojezierze” — Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego. Rozwijająca się ostatnio dość żywo działalność takich ośrodków (nie zawsze, co prawda własnymi siłami etnograficznymi lecz często zapraszanymi z zewnątrz) zasługiwałyby już na osobne omówienie. Jest oczywiste, że kierunek działalności tych ośrodków jest do pewnego stopnia odbiciem sytuacji panującej w etnografii uniwersyteckiej i akademickiej, czy w działalności muzealnej.

Kolejnym pionem organizacyjnym polskiej etnografii są zakłady

Polskiej Akademii Nauk. Pierwsza ogólnopolska konferencja metodologiczna etnografów w Krakowie (17—19 II 1951), zorganizowana przez PTL i zapoczątkowująca teoretyczną reorientację etnografii, uchwaliła wprawdzie powołanie w obrębie Polskiej Akademii Nauk odrębnego Instytutu Etnograficznego, do jego jednak powstania — mimo kilku jeszcze późniejszych i nawet najnowszych prób — dotąd nie doszło. W obrębie natomiast powołanego z końcem 1953 r. Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN wydzielono z początkiem 1954 r. Dział IV tegoż Instytutu (kier. prof. W. Dynowski) jako akademicką reprezentację etnografii polskiej. Po pewnych zmianach organizacyjnych w skład tego Działu wchodzi ostatnio następujące zakłady i pracownie: Zakład Etnografii Powszechnej w Warszawie (kier. prof. W. Dynowski) z podległą jemu Pracownią Etnografii Powszechnej w Poznaniu (doc. M. Frankowska); Zakład Polskiego Atlasu Etnograficznego we Wrocławiu (prof. J. Gajek) — agenda przejęta z Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego; Zakład Etnografii Polski w Krakowie (prof. M. Gładysz) ze specjalną w obrębie tego Zakładu Pracownią Etnografii Karpat; Zakład Etnografii Polski w Warszawie (doc. A. Kutrzeba-Pojnarowa) z podlegającą jemu formalnie Pracownią Etnograficzną w Łodzi (prof. K. Zawistowicz-Adamska), w ramach zaś tej ostatniej specjalny Zespół Badania Kultury Robotniczej (kier. prof. K. Dobrowolski). Łącznie zatem 7 zakładów i pracowni z zespołem. Organem Działu zostało czołowe dzisiaj czasopismo etnograficzne w Polsce *Etnografia Polska* (od 1958, dotąd tomów 12), prace zaś pracowników drukuje się w serii *Biblioteka Etnografii Polskiej* (dotąd tomów 16).

Cechą szczególną rozwoju stosunków w okresie powojennym jest oderwanie niektórych dziedzin kultury ludowej z zakresu organizacyjnego etnografii i przydzielenie ich odrębnym instytutom. Tak więc folklor słowny stał się przedmiotem badań odrębnego zakładu dla badań literatury ludowej, wchodzącego w ramy organizacyjne Instytutu Badań Literackich PAN (kier. prof. J. Krzyżanowski i dr H. Kapuś). Z pracownią tą związana jest redakcja czasopisma PTL — *Literatura Ludowa*. A znów folklor muzyczny i sztuka ludowa objęte są badaniami Instytutu Sztuki PAN, przez dwie odrębne pracownie, a mianowicie: Pracownia Badań Sztuki Ludowej (prof. R. Reinfuss: niejako organem tej pracowni jest kwartalnik *Polska Sztuka Ludowa*, od 1947 r.). Drugą jest Pracownia Badań nad Polskim Folklorem Muzycznym (kier. uprzednio doc. M. Sobieski, ostatnio mgr J. Sobieska).

Ostatnim wreszcie, czwartym pionem organizacyjnym polskiej etnografii są muzea. Należy tu wyróżnić samodzielne muzea etnograficzne oraz oddziały etnograficzne typu ogólnego. Samodzielnych muzeów

etnograficznych mamy w Polsce 7, a to w: Warszawie, Krakowie, Toruniu, Poznaniu, Wrocławiu i w Sanoku; można tu doliczyć także łączone z archeologicznym muzeum w Łodzi. Większość z nich ma swoje wydawnictwa ciągle: *Zeszyty Muzeum Etnograficznego w Warszawie* (wyszło zeszytów 7); *Rocznik Muzeum Etnograficznego w Krakowie* (od 1966, wyszło tomów 3) oraz także seria *Prac i Materiałów; Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku; Roczniki Etnografii Śląskiej i Zeszyty Etnograficzne* we Wrocławiu oraz *Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi* (od 1957, wyszło tomów 12). Drugim typem są muzea wielodziałowe. Dział etnograficzny znajduje się przy sporej części muzeów lokalnych, których liczba zresztą szybko z każdym niemal rokiem rośnie. Niektóre z nich mają swoje, choć nieregularne, periodyki wydawnicze (Bytom, Rzeszów, Opole, Olsztyn, Białystok, Kielce, Szczecin). Od pewnego czasu panuje duże ożywienie w tworzeniu muzeów skansenowskich. Istnieją one, niekiedy w załączku, w Toruniu, Sanoku, Zubrzycy Górnej, Olsztynku, Klukach (pow. Słupsk), Opolu, Nowogrodzie Łomżyńskim i we Wdzydzach Kaszubskich; tworzą się w: Poznaniu, Zielonej Górze, Szczecinie i w kilku jeszcze innych ośrodkach. O działalności muzeów informuje szczegółowo artykuł prof. dr M. Znamierowskiej-Prüfferowej. Interesuje nas w tej chwili ten zasadniczy fakt, że zarówno samodzielne muzea etnograficzne jak i także oddziały w muzeach ogólnych — prócz swoich wielostronnych funkcji — stały się, przynajmniej znaczna ich część, bardzo poważnymi placówkami naukowymi o cennym regionalnym profilu badawczo-naukowym i dokumentacyjnym, częstokroć wręcz odkrywczym. Przykładów można by dać wiele, aż do takich niezwykle charakterystycznych i twórczych postaci, jak np. doc. dr A. Chętnik czy doc. F. Kotula. Ta strona działalności muzeów, zwłaszcza właśnie regionalnych, zasługiwałaby również na specjalne omówienie.

Na całość więc dorobku etnografii polskiej w ciągu ostatnich 25 lat — dorobku niewątpliwie ogromnego — składa się ogólna suma osiągnięć wszystkich tych czterech jej pionów organizacyjnych. Jest to suma złożona dość mechanicznie, gdyż z części, z których każda rozwijała się w znacznej mierze od siebie niezależnie; każdy pion bowiem, podlegający innym organom zwierzchnim, wypracowywał swoje plany badawczo-naukowe we własnych ramach, bez koordynacji z innymi pionami, a nawet — jeśli chodzi o ośrodki uniwersyteckie — bez ich uzgadniania między mniejszymi jednostkami organizacyjnymi tego samego typu. Trudno by powiedzieć, czy suma tego dorobku byłaby większa czy mniejsza, lepsza czy gorsza, gdyby losy organizacyjne potoczyły się inaczej, a więc gdyby cały zakres przedmiotu badań —

kultura ludowa, jeśli chodzi o nasze, polskie warunki — podlegał jakieś jednolitemu ośrodkowi planującemu i koordynacyjnemu. Byłby to na pewno dorobek inny. Faktem pozostaje, że taka jak u nas postać organizacyjna nauki etnografii nie ma — biorąc w całości — swego odpowiednika w innych krajach.

## II

Równoległe z omówionymi zmianami organizacyjnymi w naszej etnografii następowały znamienne przeobrażenia w tendencjach, ukierunkowaniach i prądach teoretyczno-metodologicznych. Zasadnicze zmiany można ująć w następujące punkty: 1. przeżywanie się i wygasanie różnorodnych „szkół” z okresu międzywojennego przy równoczesnym dużym wkładzie starszego pokolenia etnografów w początkach okresu w ogólny dorobek naukowy; 2. ożywione dyskusje metodologiczne nad przedmiotem, celami i metodami etnografii w celu dostosowania jej do zupełnie zmienionej po wojnie sytuacji i potrzeb; 3. zasadnicze oparcie tej nauki o założenia metodologiczne materializmu dialektycznego i historycznego, przy równoczesnym znacznym zainteresowaniu osiągnięciami etnografii zachodniej; 4. planowanie badań i ich znaczne ożywienie.

Tuż po wyzwoleniu, w 1945 roku, na czoło wysunęły się pilne potrzeby badawczo-terenowe na Ziemiach Odzyskanych. Należało w pierwszym rzędzie ukazać z jednej strony obraz etnograficzny polskich grup ludnościowych na tych ziemiach, z drugiej przedstawić etnograficzne postulaty w odniesieniu do sposobu zasiedlenia tych obszarów ludnością polską. Etnografowie wzięli aktywny udział w kolejnych sesjach Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych, na których przedstawiono (K. Dobrowolski) swoiste dezyderaty w sprawie procesu zasiedlenia tych ziem, jakie wynikały z typu kultury grup osadników. W ramach zaś szeroko zakrojonych prac Instytutu Zachodniego w Poznaniu, publikującego serię wydawniczą *Ziemia Staropolskie*, a także w serii specjalnych publikacji i artykułów, opracowano obrazy kultury ludowej polskich grup autochtonicznych na Pomorzu Zachodnim i Wschodnim (B. Stelmachowska, M. Znamierowska-Prüfferowa, E. Sukertowa-Biedrawina), Ziemi Lubuskiej (A. Kutrzeba) i Śląska Dolnego (M. Gładysz, J. Ligęza i inni). Tak się jednak niestety sprawy ułożyły, że etnografowie — mimo planów i zapowiedzi — nie podjęli (jak np. socjologowie czy demografowie) dość wcześnie badań nad kapitalnymi

procesami osadnictwa, adaptacji i integracji kulturowej społeczności lokalnych na Ziemiach Zachodnich w celu uchwycenia tych procesów *in statu nascendi*. Badania takie rozpoczęto właściwie dopiero od roku ok. 1960 (ośrodek poznański, wrocławski, opolski, później też dalsze), kiedy to pierwszą, najciekawszą bodaj fazę tych procesów trzeba było już w znacznej mierze rekonstruować. Nawiasem mówiąc, etnografia ówczesna (jeśli już użyjemy takiego personifikującego zwrotu), zorientowana według międzywojennych „szkół”, nie była przygotowana (poza, oczywiście, kierunkiem badawczym K. Dobrowolskiego) do podjęcia tego typu badań. Nie dziwne więc, że w stosunku do Ziemi Zachodnich ograniczono się na długo do dokumentacji jedynie tradycyjnej kultury ludowej.

Jest zrozumiałe, że w pierwszych latach po wojnie, w okresie odbudowy placówek i warsztatów naukowych, etnografia polska mogła odbudować się na dorobku międzywojennym i do tego dorobku — ukierunkowanego zresztą według różnych „szkół” — nawiązała. Do głosu doszli uczeni starszego pokolenia, choć część z nich w czasie wojny zginęła. Nie dożył końca wojny Adam Fischer, zginął z rąk okupantów czołowy polski przedstawiciel wiedeńskiej szkoły kulturowo-histerycznej i twórca jej „polskiej” odmiany — Stanisław Poniatowski. Jego jednak teoretyczne i materiałowe rozprawy drukowane są w *Ludzie* (1947, 1948). Klasycznym reprezentantem założeń metodologicznych tego kierunku pozostał nadal Jan Czekanowski, czołowy antropolog i twórca polskiej szkoły antropologicznej, zwolennikami stali się także inni (J. Gajek, E. Bulanda). Właśnie w obrębie tego kierunku powstał projekt opracowania *Polskiego Atlasu Etnograficznego* jak też i *Atlasu Strojów Ludowych*, do realizacji których — jak wspomniano — przystąpiło Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, a potem zakład PAN. W pierwszych latach po wojnie prezentuje swój syntetyczny dorobek historyk kultury, socjolog i etnograf, prof. J. St. Bystron, w postaci głównie dwóch podręcznikowych prac: *Kultura ludowa* (wydanie II) i *Etnografia Polski* (1947).

Jest charakterystyczne, że słabo przejawia się teoretyczna myśl anglosaskiego kierunku funkcjonalnego, stworzonego przecież przez Polaka, B. Malinowskiego. Poza informującymi artykułami (E. Bulanda — 1945, F. Mirek — 1947 i J. Obrębski) nie ma poważniejszych opracowań. Nie stworzono też ani w tym czasie, ani później, żadnego wzoru monografii regionalnej w oparciu o teorię tego kierunku. Podlegnie on zresztą wkrótce ostrej krytyce. Niektóre z dawnych ukierunkowań, jak np. fenomenologiczny (C. Baudouin—Courtenay—Jędrzejewiczowa w Wilnie, po wojnie w Londynie) nie przejawiały się w ogóle, inne (np. psychologizm — E. Frankowski) tylko przez pewien czas.

Okresu przedwojennego sięga kierunek metodologiczny wypracowany przez K. Dobrowolskiego, zwany integralnym. Powstał on jednak raczej w obrębie socjologii i w tych ramach w gruncie rzeczy jest on uprawiany, bardzo zresztą aktywnie i produktywnie. Również w okresie przedwojennym skryształował K. Moszyński, czołowy polski etnolog, swój teoretyczny kierunek tzw. ewolucjonizmu krytycznego, czego wyrazem jest przede wszystkim jego monumentalne 3-tomowe dzieło *Kultura ludowa Słowian* (1929—1939). Dał temu teoretyczne podstawy także w okresie omawianym (1947—1949).

Dalszych kilka powojennych lat dziejów polskiej etnografii znamienne jest (od strony teoretycznej) dość gwałtowną krytyką przejawów niektórych kierunków etnologii zachodniej. Najbardziej ostra krytyka, wynikająca jednak w znacznej mierze z racji politycznych, skierowana została właśnie na funkcjonalizm. Z drugiej znów strony niektóre dawniejsze i współczesne kierunki etnologii anglosaskiej i amerykańskiej stają się przedmiotem solidnych opracowań, ale — socjologów (J. Lutyńskiego, A. Kłoskowskiej). Równolegle pojawia się coraz więcej opracowań informujących o etnografii radzieckiej. Piszą na jej temat J. Lutyński, E. Frankowski, J. Kulczycki, T. Wróblewski, wydaje się tłumaczenia prac S. A. Tokarewa, S. P. Tołstowa, J. Potiechina, M. Lewina i innych (*Lud*, t. 39), także dwóch prac zbiorowych: *Anglo-amerykańska etnografia w służbie imperializmu* (1952) oraz szereg wybranych artykułów składających się na wydany przez PTL zbiorowy tom *Nowe drogi etnografii radzieckiej* (1953).

Tym akcjom towarzyszą dyskusje i konferencje metodologiczne, zwłaszcza w obrębie PTL. Dzięki inicjatywie PTL m. in. doszło do zwołania 3-dniowej konferencji metodologicznej w Krakowie (1951), która dla dalszego ukierunkowania polskiej etnografii miała poważne znaczenie. Postanowiono tam m. in. położyć w badaniach nacisk na dynamikę współczesnych przeobrażeń oraz na powiązania etnografii z życiem i budową socjalizmu. Uchwalono też powołanie Instytutu Etnograficznego w obrębie Polskiej Akademii Nauk. Chociaż wiele z postanowień i zapowiedzi miało jeszcze wówczas charakter raczej deklaracyjny i werbalny (zob. *Lud*, t. 39), niemniej jednak — wraz zresztą z metodologiczną reorientacją całej wówczas polskiej humanistyki — zaznaczył się także w etnografii zasadniczy zwrot. Od tego też czasu przyjęło się używanie terminu „etnografia” na oznaczenie dwu dotąd wyróżnianych nauk: etnografii (nauki opisowej) i etnologii (nauki porównawczej, teoretycznej). Stąd też pojęcie „etnografia” oznacza odtąd zarówno naukę opisową o kulturze, jak i teoretyczną, choć jeszcze często do dzisiaj, niejako dla uwydatnienia tej drugiej strony, spotyka się używanie terminu etnologia.

W tym zwrotnym okresie w dziejach etnografii polskiej, do roku 1956, miało miejsce kilka konferencji metodologicznych i sprawozdawczo-planujących. Wytyczyły one zarówno kierunki jak i konkretny program badawczy. Wychodziły one wprawdzie z inicjatywy PTL, później PAN, która stała się z czasem głównym ośrodkiem organizacyjnym etnografii.

Kilka kolejnych konferencji dotyczyło prac nad realizacją *Polskiego Atlasu Etnograficznego* (Pracownia we Wrocławiu pod kierunkiem prof. Gajka). Najważniejsza z nich, 6—8 VI 1956, z udziałem etnografów, językoznawców, historyków, archeologów, antropologów i geografów — oceniła stosowane w badaniach terenowych metody badawcze, siatkę punktów, hasła, opracowane już kartogramy, zagadnienie współpracy z innymi naukami przy realizacji atlasu oraz przedyskutowała założenia metodologiczne. W sprawie PAE powstała też spora już literatura. Jak wiadomo, wyszły dotąd tylko 3 zeszyty PAE. W wydaniu następnych nastąpiły pewne zahamowania wynikające z różnorodnych przyczyn.

Opracowywanie PAE jest jednym z niewielu zbiorowych przedsięwzięć etnograficznych, obejmujących teren całej Polski.

Inne konferencje dotyczyły zagadnień metodologicznych całej etnografii. Najważniejsza z nich, zwołana przez PAN, miała miejsce w Krakowie w dniu 23 IV 1956. Zgromadziła ona 80 etnografów z całej Polski, a dotyczyła oceny dotychczasowych dróg rozwojowych etnografii polskiej oraz jej obecnych zadań na tle sytuacji etnografii w innych krajach oraz konkretnych potrzeb i związków etnografii z innymi naukami (referat prof. Dobrowolskiego). Określono tam etnografię jako naukę historyczną, badającą kulturę ludu pracującego, jej kształtowanie się i przeobrażenia. Przy wyznaczeniu jej współczesnych teoretycznych i metodologicznych podstaw widziano dwa podstawowe zadania: rekonstruowanie minionych procesów kulturowych oraz badanie współczesnej, żywej rzeczywistości kulturowej (w sensie badań małych społeczności i ich kultury). To ostatnie określono jako podstawową domenę etnografii. Realizując te zadania, w etnografii powinno krzyżować się — jak mówił Dobrowolski — indywidualizujący i syntetyzujący (teoretyczny) punkt widzenia.

Tezy powyższe były prezentacją wspomnianego integralnego ukie-  
runkowania w etnografii, reprezentowanego przez K. Dobrowolskiego i jego „szkołę”. To w gruncie rzeczy socjologiczne stanowisko (o cechach strukturalizmu empirycznego w badaniu społeczności lokalnych) starło się na tej właśnie konferencji z innym, mianowicie ewolucjonizmem krytycznego, reprezentowanego przez K. Moszyńskiego (wydawał on właśnie wówczas swoje wielkie dzieło: *Człowiek. Wstęp do etnografii*

*powszechnej i etnologii*, 1958). Rzecz zrozumiała. Są to przecież dwa diametralnie różne i przeciwstawne stanowiska metodologiczne w etnografii.

Inna znów konferencja zasadnicza (20—23 III 1956) dotyczyła tylko placówek etnograficznych skupionych w PAN. Wytyczyła ona na wiele lat tematykę badawczą tych właśnie placówek, już zresztą uprzednio rozpoczętą. Placówki etnograficzne PAN podjęły następujące ważniejsze badania:

1. Opracowanie regionalnych monografii etnograficznych: wsi Siołkowice na Śląsku Opolskim (kier. M. Gładysz, wyszły 2 tomy, dalsze w opracowaniu); regionu kurpiowskiego (kier. A. Kutrzeba-Pojnarowa, wyszły 3 tomy pt. *Kurpie. Puszcza Zielona*). Planowano wówczas opracowanie kilku jeszcze innych regionów, do pełnej realizacji tych badań jednak nie doszło.

2. Monografie tematyczne, jak: główne i dodatkowe zajęcia ludności wiejskiej w XIX i XX w. (kier. K. Zawistowicz-Adamska, wyszło kilka prac); rozwój narzędzi rolniczych na tle przeobrażeń społeczno-gospodarczych i kulturowych wsi małopolskiej oraz współczesne kształtowanie się kultury mas pracujących (kier. K. Dobrowolski). Z tych zakresów wyszło drukiem również wiele opracowań.

Jak okazuje się, placówki PAN podjęły — poza przejętym z PTL atlasem etnograficznym — tematykę badawczą zbliżoną do tej, jaką uprawiały i prowadzą ośrodki uniwersyteckie. Planowano wprawdzie opracowanie uniwersyteckiego podręcznika etnografii, ale nie wyszedł on dotąd poza wstępne planowanie. Nie udało się też dotąd działowi etnograficznemu PAN zorganizować ani jednej (poza badaniami kultury ludowej Karpat) międzynarodowej konferencji (sesji) etnograficznej. Natomiast PTL ma na swoim koncie Międzynarodową Sesję Pomorzoznawczą w Szczecinie (1960), która była poważnym wydarzeniem.

W ostatnich 10 latach badania w obrębie PAN rozszerzono o tematykę pozakrajową, a więc powszechną. Ośrodek warszawski (kier. W. Dynowski) podjął terenowe badania w Mongolii i zamknął je monografią *Współczesna Mongolia* i kilkoma innymi rozprawami. Pracownia Etnografii Powszechnej w Poznaniu (kier. M. Frankowska) podjęła niektóre zagadnienia etnograficzne Ameryki łacińskiej (Peru w XVI—XVII w., Meksyk). O tym kierunku badań informuje szczegółowo artykuł M. Frankowskiej.

Włączenie etnografii w ramy Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN spowodowało przez dłuższy okres czasu znaczną przewagę (niemal wyłączność) tematyki badawczej z zakresu kultury materialnej, *notabene* dotąd w etnografii polskiej mocno zaniedbanej. Zważyć przy tym należy, że kulturę materialną głównie badały też inne działy tego

Instytutu — archeologiczny i historyczny. Doprowadziło to do zacieśnienia współpracy etnografów z przedstawicielami tych właśnie dwóch dyscyplin. W efekcie kultura materialna obszaru polskiego została bardzo dobrze opracowana, jak to wynika z zamieszczonego niżej artykułu A. Kutrzeby-Pojnarowej. Literatura zarówno monograficzna jak i syntetyczna jest tu wręcz ogromna. Zaniedbano jednak przy tym znacznie badania strony społecznej i umysłowej kultury ludowej. Niejako do odrobienia strat przystąpiono w ostatnich latach.

W ostatnich też latach coraz częściej zaczynają pojawiać się — zwłaszcza w czasopiśmie *Etnografia Polska* — artykuły o charakterze teoretyczno-metodologicznym, pisane zarówno przez pracowników PAN jak i uniwersytetów. Dotyczą one głównie dwóch spraw: 1. badania kultury współczesnej i społeczności lokalnych; 2. współczesnych kierunków w etnografii europejskiej i światowej. Ten ostatni dział jest jeszcze stosunkowo skąpo obsłużony. Coraz więcej natomiast pojawia się badań nad tzw. współczesną rzeczywistością kulturową. Jeden ze zjazdów dorocznych PTL (Łódź 1967) poświęcony był wyłącznie tym zagadnieniom. Można wymienić tu następującą tematykę badawczą: przeobrażenia kultury wsi (społeczności lokalnych) pod wpływem procesów industrializacji i urbanizacji (sporo lokalnych badań w ośrodku łódzkim, krakowskim i poznańskim); wpływ kultury masowej; rozpad tradycyjnej kultury wsi; procesy adaptacji i integracji kulturowej wsi na zasiedlonych po wojnie polskich Ziemiach Zachodnich (szczególnie badania uniwersyteckie ośrodka poznańskiego) itp. Wszystkie te badania mają duże nachylenie socjologiczne i zbliżyły etnografię polską do zachodniej antropologii społecznej i kulturowej. Jest charakterystyczne, że wśród etnografów, zwłaszcza pokolenia młodszego, przejawiają się dzisiaj tendencje do bardziej zdecydowanego samookreślenia się metodologicznego w sensie adekwatnego dostosowania etnografii do współczesnych potrzeb zarówno w zakresie przedmiotów jak i metod badań; etnografia tradycyjna z jej przedmiotem — tradycyjną kulturą ludową i z dotychczasowymi metodami — znajduje się w swoistym kryzysie, podkreślanym wielokrotnie.

Oderwane od organizacyjnego pionu etnografii dziedziny — literatura ludowa, folklor muzyczny i taneczny oraz sztuka ludowa — są przedmiotem badań o różnym natężeniu. Historycy literatury (J. Krzyżanowski, St. Pigoń) opracowali teoretyczne podstawy literatury ludowej, zajmowano się różnymi jej gatunkami, wydano też nieco materiałów źródłowych, systematyki zaś doczekała się jedynie bajka ludowa (J. Krzyżanowski, 1947). Folklor muzyczny zaś i sztuka ludowa — jak żadne inne dziedziny — są przedmiotem systematycznych badań na terenie całej Polski. W wyniku wieloletnich badań zespołu

M. i J. Sobieskich zebrano z całego terytorium Polski ok. 60 tys. tekstów i melodii, niezależnie od tego Polskie Radio nagromadziło również swoje zbiory regionalne. Ukazało się z tego zakresu sporo artykułów w różnych czasopismach muzycznych i innych, wydano sporo zbiorów regionalnych. Systematyczne jednak opracowanie tego ogromnego zbioru musiało zostać przesunięte na później. Nieco inaczej jest ze sztuką ludową, nad czym należy się jeszcze nieco dłużej zatrzymać.

Sztuka ludowa jest tym działem kultury ludowej, który został najlepiej bodaj w Polsce przebadany. Stało się to dzięki należytej organizacji badań i ich systematycznemu przez cały okres kontynuowaniu. Już w 1946 roku zostaje utworzony przy Ministerstwie Kultury i Sztuki specjalny Instytut Badań Sztuki Ludowej, a w rok potem powstaje odpowiednie pismo — *Polska Sztuka Ludowa*. W roku 1950 instytut ten, pod nazwą Sekcji Badania Sztuki Ludowej (potem wspomnianej poprzednio Pracowni w Krakowie), staje się częścią składową Państwowego Instytutu Sztuki (później: Instytutu Sztuki PAN). W wyniku przebadania całego niemal terytorium Polski, Pracownia ta dysponuje około 80 tysiącami pozycji archiwalnych (protokołów badań i rysunków) oraz ok. 45 tys. zdjęć fotograficznych. Dzięki systematycznym badaniom narosła też w okresie powojennym bardzo obszerna fachowa literatura do wszystkich działów sztuki ludowej.

Równoległe z badaniami i akcją publikacyjną następowały swoiste przeobrażenia metodologiczne w poglądach i interpretacji sztuki ludowej. Pierwsze lata powojenne cechowały się różnorodnością poglądów panujących w okresie międzywojennym, z przewagą jednak stanowiska formalistycznego i psychologicznego: szukania w sztuce ludowej owego *constans*, a więc tego, co trwałe, niezmienne, co miało cechować tę sztukę na różnych obszarach kuli ziemskiej, niezależnie od warunków bytu, coś, co miało być wyznaczone typowymi cechami tzw. pierwotnej psychiki. Tendencje okresu powojennego przyczyniły się do precyzowania pojęcia sztuki ludowej i do powiązania tego zjawiska z historycznym podłożem oraz z konkretnym środowiskiem. Szeroką dyskusję metodologiczną rozpoczęła odbyta w 1949 roku konferencja metodologiczna w Toruniu, następnie druga w Krakowie (na Wawelu) w 1950 roku, będąca pierwszą próbą rewizji dotychczasowych poglądów i metod wreszcie trzecia konferencja (1951, Jadwisin), która była prezentacją nowych założeń metodologicznych. Badania terenowe tej dziedziny kultury wsi oparto o szczegółowo rozpracowany kwestionariusz używany do badań kolektywnych, przy czym zjawiska sztuki ujmowano kompleksowo z naciskiem na ich zmienność w czasie i w konkretnych warunkach środowiska. Szczególnie duże znaczenie miały teoretyczne prace i artykuły K. Piwockiego. Dyskusja nad pojmowaniem sztuki lu-

dowej, przy dalszej równocześnie eksploracji terenu trwa jednak nadal. Szczególne znaczenie w tej dyskusji ma zasadniczy artykuł K. Piwockiego (*Sztuka ludowa w nauce o sztuce*, „Lud”, t. 51, 1967) oraz specjalnie zorganizowana dyskusja metodologiczna w redakcji *Polskiej Sztuki Ludowej* (zob. nr 4, 1967).

### III

Gdybyśmy tak mogli położyć na stole tom bibliografii polskich prac etnograficznych za ostatnie 25-lecie (niestety, opracowanie bibliografii jest jedną z najsłabszych stron naszej etnografii) — byłby to tom olbrzymi. Bo istotnie, naukowy dorobek etnograficzny jest ogromny i przewyższa wszystkie analogiczne okresy z ubiegłych czasów. Nie ma tu oczywiście miejsca na szczegółową analizę tego dorobku — w znacznej mierze funkcję tę spełniają dalsze artykuły w niniejszym tomie *Ludu*. Można wszakże usiłować przedstawić ogólną charakterystykę tego dorobku przez jego uporządkowanie w pewne ilustratywne działy ogólne, a więc nie tyle przedmiotowe, co zakresowe. Z tego punktu widzenia mielibyśmy:

1. Opracowania dotyczące całego terytorium etnicznego Polski. Określenie takie kryje w sobie z jednej strony prace, które stanowią syntezę kultury ludowej *eticum* polskiego, z drugiej zaś specjalistyczne prace analityczne dotyczące pewnych stron kultury tego całego *eticum*, jak np. atlasy etnograficzne. Można więc rzec, że całego obszaru Polski dotyczyły (jeśli nie będziemy brać pod uwagę sztuki ludowej i folkloru muzycznego) jedynie badania dla opracowania *Polskiego Atlasu Etnograficznego*, które — jak dotąd — objęły tylko kulturę materialną. Chociaż pracownia wrocławska opracowała tylko część kartogramów, to jednak już one stały się podstawą do ciekawych dociekań na temat zróżnicowania kulturowego Polski (por. *Lud* t. 47, artykuły J. Gajka i innych). Należy więc sobie życzyć, aby praca nad PAF, jak najżywiej postępowała dalej. Być może, *Atlas* da solidne podstawy do opracowania mapy etnicznej Polski. Jak wiadomo, próby ośrodka warszawskiego opracowania takiej mapy nie dały rezultatów i dotąd ostatnim osiągnięciem w zakresie zróżnicowania etnicznego i etnograficznego Polski jest opracowanie J. S. Bystronia (1925). W zakresie etnograficznych podziałów regionalnych Polski zresztą nie ma opracowanych dotąd w pełni podstaw teoretyczno-metodologicznych, od których przecież należałoby całe zagadnienie rozpocząć.

W zakresie syntezy ludowej kultury tradycyjnej Polski posługujemy się również dotąd starymi, popularnymi podręcznikami etnografii Polski A. Fischera (1926), S. Poniatowskiego (1934, ten *notabene*, w znacznej mierze dotyczy b. polskich terenów wschodnich), czy J. S. Bystronia (1947). Szkoda więc, że nowoczesny, uniwersytecki podręcznik etnografii Polski, o którym mówiło się często w ciągu minionego ćwierćwiecza, nie wyszedł dalej poza wstępne rozmowy i plany. Nie mamy też wyczerpującego opracowania historii naszej dyscypliny. Wydaje się więc, że te i inne podobne braki ogólne powinny być stać się zadaniem zakładów etnograficznych PAN, a nie badania i prace przeważnie tego samego typu, jakie mogą prowadzić i prowadzą ośrodki uniwersyteckie czy zgoła nawet muzea. Podobnie ma się sprawa z historią kultury ludowej w Polsce. Istnieje dobra synteza, ale tylko kultury rolniczej, opracowana przez historyków (*Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce*, dwa tomy, 1964, dalsze w opracowaniu), w zakresie natomiast całości dziejów jesteśmy zdani na dawno już przestarzałe partie w *Dziejach kultury polskiej* A. Brücknera oraz w odniesieniu do nowożytnego okresu tych dziejów na *Kulturę ludową* J. S. Bystronia (1936, 1947). Istnieje natomiast już tak wiele drobnych, wycinkowych opracowań do dziejów tej kultury, że na nową ich syntezę można się już dzisiaj pokusić. A pokusa jest naprawdę duża, jeszcze zaś większe zapotrzebowanie. Sytuację dla takiego opracowania ułatwia po części fakt, że niektóre dziedziny kultury mają już swoje zarysy. Obok wspomnianego *Zarysu historii gospodarstwa wiejskiego* mamy np. historię włókiennictwa, wstępny zarys historii osadnictwa wiejskiego i rozplanowań wsi (J. Burszta, 1958), szereg opracowań historyków: J. Topolskiego, B. Baranowskiego, S. Inglota, Z. Kuchowicza i wielu innych, spośród etnografów zwłaszcza T. Séweryna i innych. Istnieje też mnóstwo opracowań regionalnych i lokalnych.

2. Monografie regionów etnograficznych. Rozumie się tu opracowania obejmujące całość kultury danego regionu (większego czy mniejszego), grupy etnograficznej czy nawet etnograficzne monografie wsi jako swoistych ekspozycji kultury regionalnej. Aczkolwiek zasięg terenowy takich monografii może być różny — od dzielnicy Polski i województwa do pojedynczej wsi — to jednak (gdy chodzi o badanie kultury tradycyjnej, a o taką tutaj chodzi) reprezentują one zazwyczaj jednolity mniej więcej model schematyczny. Całość kultury ludowej jest tu, według ustalonego z dawna wzoru, podzielona na: materialną, społeczną i duchową (umysłową), każdy z tych działów na kolejne elementy kulturowe. W taki właśnie sposób wszelkie opisy kultur regionalnych dają się z sobą zestawiać i porównywać.

Ten typ opracowań, mający dawną swoją genezę i długą już historię,

był i jest dość żywo po ostatniej wojnie kontynuowany. Najpełniejszym wyrazem takiego opracowania jest 3-tomowa *Kultura ludowa Wielkopolski* (1960, 1964, 1967), dalej *Kurpie. Puszcza Zielona* (1962, 1964, 3 tomy, nie obejmujące jednak wszystkich dziedzin kultury lecz raczej wybrane z przewagą materialnej). W podobny sposób mamy opracowane inne, mniejsze regiony (zapowiadane na konferencjach etnograficznych opracowania innych, większych regionów Polski nie zostały zrealizowane), takie jak np. W. Łęgi *Ziemia Chełmińska* (1951), zbiorowe opracowanie *Nad rzeką Ropą* (1965), ostatnio duża monografia R. Kukiera *Kaszubi bytowski* — i wiele innych, zwłaszcza monografii powiatów czy podobnych obszarów nazywanych (często wbrew faktom historycznym) „ziemiami”. Jeśli chodzi o etnograficzne monografie wsi — zjawisko mniej częste niż w okresie międzywojennym — to szczytowym w swej dokładności osiągnięciem jest kilkutomowa (nie zakończona jeszcze) monografia wsi *Stare i Nowe Siołkowice*, pod kierunkiem i redakcją M. Gładysza. Taki sam typ monografii reprezentują np. *Pracze. Wieś w powiecie miłickim*, J. Pawłowskiej (1965, 1967). Nie miejsce tu zresztą na wymienianie wszystkich. Historię tego typu opracowań przedstawiła K. Adamus (*Etnografia Polski*, t. II), a niektóre teoretyczne ich problemy ujął zwłaszcza J. Topolski (*Kwartalnik HKM* 1966 nr 3). W stosunku do tradycyjnego typu i schematu takich monografii można mieć dzisiaj szereg zastrzeżeń charakteru metodologicznego, niemniej monografie te mają szczególną wartość jako zwłaszcza źródło faktograficzne do dalszych badań innego już typu, także do syntez etnograficznych.

3. Monografie tematyczne i problemowe. Są to oczywiście ze wszystkich opracowań najliczniejsze, idące w tysiące. Można je systematyzować w różny sposób. Z punktu widzenia jednak rozwoju naszej nauki w omawianym okresie, można je ująć najprościej w dwie główne grupy: A) ograniczające się do badań tradycyjnej kultury ludowej; B) mające za przedmiot współczesne procesy społeczno-kulturowe, pojmowane oczywiście także w ich aspekcie diachronicznym. Podział ten dyktuje taki rzeczywiście stan w tych opracowaniach.

W grupie A) zatem mieszczą się wszystkie te opracowania etnograficzne i etnograficzno-historyczne, które dotyczą wybranych zagadnień tradycyjnej kultury ludowej według typowego podziału na kulturę materialną, społeczną i umysłową. Zostały one dość szczegółowo omówione w dalszych artykułach niniejszego wydawnictwa, nie będziemy więc tu bliżej się nimi zajmować. Brak tu oczywiście szczegółowego omówienia badań nad literaturą ludową, folklorem muzycznym i tanecznym oraz sztuką ludową. Są to sprawy do specjalnego omówienia

przez odpowiednich specjalistów. Niech nam tu więc wystarczą uwagi poprzednio wymienione.

Monografie, o jakich tu mowa, stanowią dość szeroką gamę stopni: od czysto opisowych, wąskich tematycznie i drobiazgowych, traktujących wybrane zjawiska w sposób oderwany od kulturowego kontekstu, do problemowych, ujmujących badany przedmiot w synchronicznym i diachronicznym powiązaniu z całością konkretnej kultury. Odnośnie do tych pierwszych nasuwa się uwaga zupełnie innego charakteru, mianowicie sprawa potocznej opinii o nauce etnografii. Otóż z racji tego, że monografie pierwszego typu — owe opisowe i drobiazgowo — były w omawianym okresie produkowane dość licznie, one właśnie stały się podstawą oceny całej etnografii u niektórych osób postronnych, nie związanych z etnografią, choć niekiedy nawet wysoko wykształconych i usytuowanych — że oto etnografia to nauka tylko o reliktach, że zajmuje się takimi „problemami”, jak „cyfrowane portki” itp. Tacy i inni, mając na uwadze tylko tego typu prace, a nie dostrzegając całej problemowości zjawisk i opracowań etnograficznych, uważali, że etnografia to nauka zdecydowanie przeżywająca się już. Mówię o tym tutaj dlatego, że są to dość powszechne opinie jeszcze dzisiaj. Może też i dlatego etnografia — tak przecież nauka rozbudowana — nie doczekała się swego samodzielnego miejsca w PAN.

Problemowe traktowanie zjawisk tradycyjnej kultury ludowej wiąże etnografię z szeregiem nauk pokrewnych i pomocniczych. Ponieważ przedmiot — tradycyjna kultura ludowa — ma zasadniczy aspekt historyczny, podstawowymi metodami w rozwiązywaniu problemów stała się metoda historyczna *sensu largo* i filologiczna.

B) Monografie tematyczno-problemowe mające za przedmiot tzw. współczesność, stanowią zupełnie inny typ badań etnograficznych. Etnografia polska (nie licząc oczywiście typu badań prowadzonych jeszcze przed wojną pod kierownictwem K. Dobrowolskiego) przedstawiła się częściowo na ten rodzaj badań stosunkowo niedawno, zasadniczo po wspomnianej uprzednio serii konferencji metodologicznych. Przyjmowanie się tego typu badań jest zresztą sprawą zupełnie świeżą, o czym świadczy m. in. tematyka sesji naukowej z okazji walnego zebrania PTL w Łodzi w 1967 r. (zob. *Łódzkie Studia Etnograficzne*, t. X, 1968). Metodologiczne dyskusje i polemiki toczą się i będą zapewne trwały jeszcze długo, choć opracowania tego rodzaju ukazują się coraz częściej. Chodzi tu o takie badania, jak: rozpad tradycyjnej kultury ludowej i tworzenie się współczesnego oblicza kulturowego wsi pod wpływem procesów urbanizacji, industrializacji i kultury masowej; procesy adaptacji i integracji kulturowej na Ziemiach Zachodnich; kultura współczesnych grup zawodowych (np. górników, chłopo-robotni-

ków itp.). „Współczesność” pojmowana jest tu oczywiście szeroko i w pewnym sensie umownie, nie wyklucza to też historycznego ujmowania zjawisk; np. analizy przeobrażeń środowisk wiejskich, jakie przeprowadza ośrodek krakowski pod kierunkiem K. Dobrowolskiego, sięgają w głąb XIX w. Do tego typu badań należą nie tylko monografie nazywane tu tematyczno-problemowymi, ujmujące jeden jakiś, zazwyczaj bardziej typowy i „na czasie” aspekt kultury środowiska (te są najliczniejsze i najbardziej efektywne), ale także (nieliczne dotąd) pełne monografie społeczności lokalnych, badające całość współczesnej kultury tej społeczności, nie tylko kulturę tradycyjną.

Oba te rodzaje badań opierają się (*implicite*, czy — rzadziej — *explicite*) o inne założenia metodologiczne, o inne też, niż w tzw. tradycyjnej etnografii, pojmowanie kultury. Przedmiotem badań nie jest tu już wielka grupa etniczna (lud) jako fragment uniwersalistycznie pojmowanej kultury (kultury ludzkości), lecz kultura konkretnej grupy lokalnej, najczęściej właśnie społeczności wiejskiej. Kulturę tę zaś — w ślad za współczesnymi ukierunkowaniami humanistyki, a konkretnie za ustaleniami socjologii i antropologii społecznej czy kulturowej — pojmuje się nie jako sumę czy zbiór luźnych elementów kulturowych (jak to było w ukształtowanej na różnych dawnych kierunkach etnografii tradycyjnej), ale jako empirycznie ustrukturyzowaną i funkcjonującą całość. Takie stanowisko nakazuje, przy badaniu wybranych aspektów kultury środowiska, mieć stale na uwadze jego funkcjonalną i strukturalną łączność z całym kontekstem kulturowym. Zrozumiałe zatem, dlaczego czołowi dyskutanci na konferencji metodologicznej w 1956 roku — prof. Dobrowolski i prof. Moszyński — nie mogli znaleźć wspólnej platformy porozumienia, każdy z nich bowiem wychodził z odmiennych założeń metodologicznych.

Tego rodzaju badania przeobrażeń społeczno-kulturowych społeczności lokalnych leżą jak najbardziej na linii współczesnego zapotrzebowania społecznego. Dokumentują bowiem one m. in. kulturową stronę procesu tworzenia się współczesnego społeczeństwa w warunkach socjalizmu i powstawania nowoczesnej kultury narodowej. Jak kiedyś — co wielokrotnie analizował J. Chałasiński — na kulturę narodu składały się dwie odrębne kultury: „wyższa”, elitarna, „pańska” i „niższa”, niżej wartościowana, kultura „chłopska”, tak dzisiaj obserwujemy, w ślad za ogromnymi przemianami strukturalnymi społeczeństwa polskiego — stapianie się obu nurtów w jednolitą kulturę narodową. W tym stapianiu się tradycyjna kultura ludowa w swym naturalnym środowisku gwałtownie rozpada się i zanika. Nie ginie jednak zupełnie. Właśnie obserwujemy znamieny proces: kiedy owa „kultura chłopska” staje się coraz więcej kategorią historyczną i gdy nieaktualne stały się dawne

pejoratywne o niej sądy — kultura ta zaczyna być oceniana jako wartościowa, piękna i interesująca. I nie tylko wartościowana. Także wykorzystywana w pełni w życiu kulturalnym narodu. Jest to szeroki, współczesny proces, który możemy nazwać folkloryzmem. Widoczny jest on w programach radiowych, telewizyjnych, na scenach i estradach, w uroczystościach lokalnych, wojewódzkich i centralnych, w turystyce, w programach zespołów teatralnych, pieśni i tańca, nawet w zespołach big-beatowych; widoczny on jest w masowej produkcji przedmiotów użytkowych kierowanej przez Centralę Przemysłu Ludowego i Artystycznego — itd. Proces ten polega po prostu na stosowaniu folkloru, a więc na wykorzystywaniu najlepszych i najpiękniejszych wytworów kultury ludowej, przejmowanych już najczęściej nie wprost z życia ale z naukowej ich, właśnie etnograficznej dokumentacji, dla wzbogacenia i uprzyjemnienia życia kulturalnego wszystkich warstw narodu. Ten narastający niemal żywiołowo proces (jest to zresztą współczesne zjawisko europejskie i światowe) w przedziwny sposób godzi ową tradycję ludową i tradycyjne kierunki badań etnograficznych — z badaniami współczesnych zjawisk kulturowych, gdyż stanowi przecież jeden z najbardziej interesujących aspektów tych zjawisk.

Jak dotąd jednak, mało jest naukowego zainteresowania etnografów tym zjawiskiem.

#### IV

W podsumowaniu tego nazbyt ogólnego i skrótowego przeglądu etnografii polskiej w ostatnim ćwierćwieczu nasuwają się nieodparcie zasadnicze stwierdzenia odnośnie zarówno do charakteru jej dotychczasowego dorobku, jak też wynikających z tego najpilniejszych potrzeb i zadań w najbliższej przyszłości.

Sumaryczny dorobek etnografii polskiej (mamy tu na myśli zasadniczo etnografię Polski w sensie polskiego *folklife research*) jest niewątpliwie bardzo duży, jeśli go liczyć ilością opublikowanych pozycji. Przekracza on znacznie i wielokrotnie cały dotychczasowy dorobek etnograficzny wszystkich poprzednich okresów. Jest to dorobek tak duży, że pełne jego opanowanie przez jedną osobę w ciągu jej życia wydaje się już raczej trudno osiągalne.

Ten duży dorobek ogólny budzi jednak poważne refleksje, zwłaszcza w zestawieniu z charakterem dorobku etnograficznego w innych krajach (choćby np. w porównaniu ze Szwecją, gdzie, *notabene*, etnogra-

fia jako dyscyplina uniwersytecka jest od polskiej znacznie młodsza). Albowiem:

1) W dorobku tym uwidacznia się nie tyle jakieś jednolite planowanie w skali całego kraju — ile znakomita żywołość i przypadkowość, same w sobie pożyteczne jako *spiritus movens* w badaniach i zainteresowaniach tematycznych, ale przecież nie wystarczające. Stąd też ten ogólny dorobek jest w gruncie rzeczy, czy w przeważającej mierze, dość mechaniczną sumą indywidualnych wysiłków badaczy oraz poszczególnych ośrodków etnograficznych, i jako taki nie zaspokaja wielu istotnych potrzeb omawianej dyscypliny.

2) Cechą omawianego okresu jest znaczna nierównomierność w opracowaniu poszczególnych dziedzin życia i kultury ludu. Są dziedziny — jak kultura materialna — opracowane wszechstronnie i dość wyczerpująco, są inne znacznie mniej uwzględniane czy nawet całkowicie zaniedbane. Do tych ostatnich należy folklor *sensu largissimo*. W jego ramach dobrze przedstawia się — jak widzieliśmy — sztuka ludowa, w pewnej mierze folklor muzyczny, w szeregu natomiast innych działów folkloru sytuacja wygląda wręcz żenująco. Niemal więc w ogóle nieruszone zostały takie rodzaje folkloru słownego, jak: zaklęcia, zagadki, twórczość ludowa związana z obrzędami, podania ludowe i legendy, satyra ludowa, twórczość widowiskowa czy folklor dziecięcy. Sporadyczne były badania zwyczajów rodzinnych i dorocznych, wierzeń czy wiedzy ludowej. Istnieją tu więc do odrobienia ogromne obszary i dziedziny badań kultury ludu polskiego.

3) W dość rozstrzelonej i nierównie traktowanej tematyce badawczej ujawniała się nazbyt słaba tendencja do opracowań syntetycznych poszczególnych dziedzin życia i kultury ludu dotyczących całego polskiego terytorium etnicznego. Nawet tak preferowana dziedzina jak kultura materialna, nie posiada syntetyzujących ujęć wielu działów kultury, np. budownictwa, odzieży, wielu dziedzin wytwórczości ludowej itp., a cóż dopiero mówić o większości dziedzin życia społecznego i folkloru. Wydaje się, że opracowanie kolejnych takich tematycznych syntez jest warunkiem wstępnym dla oczekiwanej z dawna podręcznikowej syntezy etnografii Polski, stąd brak większości tych syntez tematycznych utrudniał realizację tej ogólnej syntezy. Ale nie tylko to. Odczuwa się brak także innych wstępnych a podstawowych opracowań: pojęć ogólnych i szczegółowej terminologii w zastosowaniu do potrzeb etnografii krajowej, preliminarów w zakresie założeń i podstaw teoretyczno-metodologicznych, słownika biograficznego, historii polskiej myśli etnograficznej na tle ogólnym, historii badań regionalnych i innych itd. Te wszystkie potrzeby nie zostaną chyba nigdy w pełni opracowane na dotychczasowej drodze rozwoju żywołowego i osiągnięć indywidual-

nych. I chyba nazbyt wymownym jest fakt, że szereg zagadnień z powyższego zakresu, typowo etnograficznych, zostało podjętych przez przedstawicieli innych dyscyplin — zwłaszcza historii i socjologii. Chodzi także o to, by zainteresowania teoretyczne nie sprowadzały się tylko do indywidualnego hobby, ale były programem instytucjonalnym.

4) Wszelkie prace etnograficzne o charakterze syntetycznym wymagają istnienia dobrze postawionego archiwum czy archiwów dokumentacyjnych. Nowoczesne wymogi pracy naukowej zakładają możliwość korzystania przez wysoko kwalifikowanego pracownika naukowego z łatwo dostępnej pełnej bazy źródłowej, uporządkowanej według kryterium rzeczowego, czasowego i przestrzennego, aby mógł on główny swój wysiłek skoncentrować na opracowanie samego problemu. Sytuacja jest tymczasem daleka od ideału. Nie istnieje żadne centralne archiwum etnograficzne, co więcej, nie było ono dotąd nigdy na serio planowane. Tylko po części sprawę rozwiązuje archiwum etnograficzne stworzone przy Polskim Atlasie Etnograficznym we Wrocławiu, gdyż nastawione jest ono na określone, specjalne cele. Świetnie zorganizowane i na europejskim poziomie postawione archiwum sztuki ludowej w Krakowie obejmuje tylko tę jedną dziedzinę, podobnie jak warszawskie archiwum folkloru muzycznego. A znowu archiwizacja przy muzeach etnograficznych ma z reguły zasięg lokalny, zaś dokumentacja przy katedrach i zakładach PAN ma zazwyczaj charakter specjalistyczny i ściśle zamknięty. Ogromne zbiory różnych etnograficznych wydawnictw źródłowych (nie mówiąc o szerokich rękopiśmiennych zbiorach archiwalnych) czekają nadal na dokumentacyjne rozpracowanie. Skutek jest oczywiście taki, że każdy, kto chciałby przystąpić do jakiegoś syntetycznego opracowania przedmiotowego bądź ogólnego — stwarzać sobie musi sam wystarczającą bazę źródłową niemal od samego początku. To zazwyczaj przekracza siły i zasoby jednostki. Nie dziwne zatem, że prace syntetyczne są tak skąpe, a opracowania mają w ogromnej większości charakter regionalny i przyczynkarski. Jest zaś faktem, że w krajach sąsiednich (ZSRR, Czechosłowacja, NRD, kraje skandynawskie) sytuacja pod tym względem jest znacznie lepsza, niekiedy (np. w Szwecji) wręcz idealna. Jako *curiosum* można natomiast przytoczyć fakt, że jedno ze znakomitych polskich archiwów prywatnych, gromadzone wysiłkiem całego życia, a które jego twórca chce oddać dla ogólnego użytku, nie znajduje jak dotąd, zainteresowania i opiekuna.

5) Etnografia należy do tego typu nauk, które rodziły się i rozwijały w obrębie organizmów państwowych i narodowych jako „etnografie ojczyste”, nabierające stąd w obrębie niemal każdego kraju cech swoistych, gdyż przecież wiązały się one ściśle z życiem każdego z narodów. Stąd pochodzi m. in. — niespotykana w innych naukach — tak

wielka różnorodność nazw na określenie tej dyscypliny. Nauka współczesna może natomiast rozwijać się tylko w ścisłych kontaktach z nauką światową. To jest oczywiste. Tymczasem kontakty etnografii polskiej z nauką europejską i światową przedstawiają wiele do życzenia. Podkreślaliśmy już, że w ciągu 25-lecia tylko raz była Polska miejscem szerszej, międzynarodowej konferencji etnograficznej (1960 r.). Ale i odwrotnie: udział polskich etnografów w międzynarodowych spotkaniach i w międzynarodowych akcjach badawczo-naukowych bardzo szwankował. Można by tu np. przytoczyć całą listę międzynarodowych spotkań w ostatnich kilku nawet latach, na których brakowało przedstawicieli właśnie tylko Polski. Nie jest też najlepiej ze wzajemną informacją międzynarodową. Ale jest to już specjalne zagadnienie.

Z powyższego wszystkiego nasuwa się chyba jeden generalny wniosek. Jest on natury organizacyjnej. Należałoby chyba tak postawić organizację polskiej etnografii, by móc jak najbardziej sensownie i celowo wykorzystać zapał, oddanie i wysiłki rozproszonych działań jednostek i lokalnych ośrodków dla zaspokojenia przede wszystkim najbardziej palących potrzeb całej nauki etnografii w jej służbie dla narodu i państwa — i tak, by na następny jubileusz, 50-lecia Polski Ludowej, można było z pełną satysfakcją dorobek naszej nauki ocenić.

#### WYBRANA LITERATURA

(zawiera tylko pozycje o charakterze ogólnym)

- Adamus K., *Monografie wsi w Polsce. Przegląd problematyki badawczej*. „Etnografia Polska”, t. II, 1959.
- Biernacka M., *O poszerzenie międzynarodowej współpracy europejskiej w zakresie etnografii rolnictwa*. „Etnografia Polska”, t. XII, 1968.
- Bulanda E., *Czy kryzys etnograficznej szkoły wiedeńskiej?* „Lud”, t. 45, 1960.
- *O metodzie funkcjonalnej w etnologii*. „Lud”, t. 36, 1946.
- Burszta J., *Analiza kultury w etnografii tradycyjnej a w badaniach nad współczesnością. Niektóre różnice. Tezy*. „Łódzkie Studia Etnograficzne”, t. X, 1968.
- *Etnografia a współczesność. Nieco refleksji metodologicznych w związku z badaniami na Ziemiach Zachodnich*. „Etnografia Polska”, t. IX, 1965.
- *Folklorismus in Polen*. „Zeitschrift für Volkskunde”, 1969, nr 1.
- *Przegląd i perspektywy badań etnograficznych na Pomorzu Zachodnim*. „Lud”, t. 49, 1965.
- *Research in Cultural Anthropology in Western and North-Western Poland. Some Aspects of Methodology*. W: Poland at the 8th International Congress of Anthropological and Ethnological Sciences. Wrocław—Warszawa—Kraków 1968.
- Czekanowska A., *Badania nad muzyką ludową w ostatnim dziesięcioleciu*. „Lud”, t. 43, 1956.

- Dobrowolski K., *Drogi rozwoju etnografii polskiej, jej obecne zadania, metody i związku z innymi naukami*. „Etnografia Polska”, t. I, 1958.
- *Studia nad teorią kultury ludowej*. „Etnografia Polska”, t. IV, 1961.
- *Sytuacja etnografii w Polsce*. „Etnografia Polska”, t. XII, 1968.
- *Uwagi o znaczeniu badań nad kulturą ludową w Karpatach Północnych*. „Etnografia Polska”, t. V, 1961.
- Dynowski W., *Z dziedzin deficytowych etnografii polskiej*. „Etnografia Polska”, t. VII, 1963.
- *Etnografia w aktualnych tendencjach rozwojowych nauk społecznych*. „Etnografia Polska”, t. XI, 1967.
- Frankowska M., *Problemy atlasu etnograficznego*. „Lud”, t. 38, 1948.
- Frankowski E., *Zagadnienia metodologii badań nad sztuką ludową*. Materiały do Studiów i Dyskusji t. 5, 1951.
- Gajek J., *Metodyka monograficznego opracowywania strojów ludowych*. „Lud”, t. 41, 1954.
- *Polski Atlas Etnograficzny*. Lublin 1947.
- *Podstawowe tezy dotyczące przedmiotu i celu etnografii*. „Lud”, t. 42, 1956.
- *Rola Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego w polskiej etnografii w latach 1945—1955*. „Lud”, t. 43, 1958.
- *Studia nad etnograficzną regionalizacją Polski*. „Lud”, t. 47, 1962.
- *W sprawie dyskusji nad Polskim Atlasem Etnograficznym*. „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 1957, nr 3/4.
- *Zadania i metody Polskiego Atlasu Etnograficznego*. „Lud”, t. 44, 1959.
- Gajkowska O., *Historia Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Jego powstanie, rozwój i znaczenie w ciągu 70-lecia*. „Lud”, t. 51, 1967.
- Gładysz M., *Międzynarodowa konferencja poświęcona badaniom kultury ludowej w Karpatach*. „Etnografia Polska”, t. IX, 1965.
- Jackowski A., *Z zagadnień historii i metodologii badań nad sztuką ludową*. Materiały do Studiów i Dyskusji 1955, nr 3/4.
- Judenko K., *Nowe prądy metodologiczne w etnografii polskiej okresu dziesięciolecia (1945—1955) i ich odbicie w pracach i publikacjach Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego*. „Lud”, t. 43, 1958.
- Karwot E., *Zagadnienie wierzeń i magii w pracach Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego na tle osiągnięć etnografii polskiej w ostatnim dziesięcioleciu*. „Lud”, t. 43, 1958.
- Klimaszewska J., Kutrzeba-Pojnarowa A., *Działalność uniwersyteckich katedr etnografii w Polsce w latach 1945—1956*. „Etnografia Polska”, t. II, 1959.
- Konferencja etnografów w Krakowie 17—19 II 1951*. „Lud”, t. 39, 1952.
- Kopczyńska-Jaworska B., *Badania karpackie Zakładu Etnografii UŁ oraz Zespołu Etnograficznego IHKM PAN w Łodzi*. „Etnografia Polska”, t. V, 1961.
- *Prace badawcze Katedry Etnografii Uniwersytetu Łódzkiego i Pracowni Etnograficznej IHKM PAN w Łodzi*. „Łódzkie Studia Etnograficzne”, t. VI, 1964.
- Kutrzeba-Pojnarowa A., *Atlas kultury ludowej jako jedna z form pracy etnograficznej*. „Etnografia Polska”, t. IV, 1961.
- *O potrzebie współpracy archeologów z etnografami*. „Wiedza i Życie”, 1953, nr 2.
- *Organizacja pracy etnograficznej w Polsce. Instytucje i wydawnictwa naukowe*. „Etnografia Polska”, t. II, 1959.
- *Problematyka polskich prac etnograficznych dotyczących terenów Zachodnich Karpat*. „Etnografia Polska”, t. VI, 1962.

- *Rozwój etnografii i etnologii w Polsce*. Kraków 1948.
- *Współpraca nauk społecznych w studiach nad przeszłością i teraźniejszością kultury wsi polskiej. Na marginesie nowych wydawnictw źródłowych*. „Etnografia Polska” t. XI, 1967.
- *Z zagadnień metodyki polskich prac etnograficznych. Czas i przestrzeń w badaniach kultury ludowej*. „Etnografia Polska”, t. IX, 1965.
- Kutrzeba-Pojnarowa A., Bieńkowski W., *Aktualna pozycja etnografii w obrębie nauk historycznych*. „Kwartalnik Historyczny”, z. 6, 1956.
- Kwaśniewicz W., *Dziesięć lat działalności Zakładu Etnografii Ogólnej UJ w Polsce Ludowej*. „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 1956, nr 2.
- *Etnograficzne badania terenowe w Karpatach Zachodnich w 1960 r. przez Katedrę Etnografii Ogólnej i Socjologii UJ*. „Etnografia Polska”, t. V, 1961.
- Kwaśniewski K., *Etnografia w Polsce. Placówki i pracownicy*. „Lud”, t. 46, 1961.
- Lange R., *Historia badań nad tańcem ludowym w Polsce*. „Lud”, t. 51, 1968.
- Lutyński J., *Ewolucjonizm w etnologii anglosaskiej a etnografia radziecka*. Łódź 1956.
- Malinowski T., *Zagadnienie współpracy etnografii z archeologią w latach 1945—1955*. „Lud”, t. 43, 1958.
- Markowska D., *Współczesne badania nad rodziną wiejską w Polsce*. „Etnografia Polska”, t. IX, 1965.
- Matusek M., *Prace Zakładu Etnografii Słowian UJ na terenie Karpat*. „Etnografia Polska”, t. V, 1961.
- Mirek Fr., *Nowe kierunki antropologii kulturalnej, archeologii i antropologii fizycznej*. „Lud”, t. 38, 1948.
- Misińska M., *Z działalności naukowo-badawczej na terenie Karpat i Podkarpacia Zespołu Etnograficznego Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi*. „Etnografia Polska”, t. V, 1961.
- Molińska B., *Historia. Osobowość. Sztuka. Refleksje nad antropologią kultury*, Warszawa 1966.
- Moszyński K., *Ewolucjonizm krytyczny na tle innych kierunków w etnologii*. „Lud”, t. 38, 1948.
- *Na marginesie dyskusji o Polskim Atlasie Etnograficznym*. „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. IV, 1956.
- *Niektóre wytyczne dla prac Polskiego Atlasu Etnograficznego*. „Etnografia Polska”, t. I, 1958.
- *Na marginesie dyskusji o Polskim Atlasie Etnograficznym*. „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 1956, nr 3.
- *Stan i zadania etnografii polskiej*. „Lud”, t. 38, 1948.
- Nasz A., *Działalność Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego w ostatnim dziesięcioleciu w zakresie prac naukowo-badawczych i wydawniczych*. „Lud”, t. 43, 1958.
- Obrębski J., *Teoria ekonomiczna i metoda socjologiczna w badaniu społeczeństw pierwotnych*. „Przegląd Socjologiczny”, t. 8, 1946.
- Ocena dorobku polskiej etnografii i etnologii z punktu widzenia postępowej myśli społecznej*. „Lud”, t. 39, 1952.
- Olszewska-Dyoniziak B., *Funkcjonalny model analizy kultury w świetle niektórych osiągnięć współczesnej antropologii i socjologii*. „Etnografia Polska”, t. X, 1966.
- Pietraszek E., *Etnograficzna konferencja metodologiczna*. „Etnografia Polska”, t. I, 1958.
- *Kultura ludowa i robotnicza wobec współczesnej problematyki kultury*. „Etnografia Polska”, t. X, 1966.

- Piwocki K., *O historycznej genezie polskiej sztuki ludowej*. Wrocław 1953.
- *Sztuka ludowa w nauce o sztuce*. „Lud”, t. 51, 1967.
- Poniatowski St., *Fakty etnologiczne i metody ich badań*. „Lud”, t. 37, 1947.
- *Metoda badania genezy wytworów kulturowych w etnologii*. (Cz. I. Mahavrata). „Lud”, t. 36, 1946.
- Reinfuss R., *Stan badań nad polską sztuką ludową w Polsce*. „Polska Sztuka Ludowa”, 1950, z. 1.
- *Stan badań nad sztuką ludową i ich perspektywy na najbliższą przyszłość*. „Polska Sztuka Ludowa”, 1964, z. 4.
- Sprawozdania z działalności naukowej i dydaktycznej Katedr i Zakładów Etnografii*. Zestawili K. W. i T. S. „Lud”, t. 50, 1966.
- Szurmiak-Bogucka A., Bogucki K., *Stan badań nad folklorem muzycznym i tanecznym na terenie Polskich Karpat*. „Etnografia Polska”, t. V, 1961.
- Topolski J., *Problemy metodologiczne monograficznych badań wsi. (O potrzebie monografii integralnych)*. „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”. R. XIV, nr 3, 1966.
- Trawińska-Kwaśniewska M., *Życie społeczne w pracach wydawniczych Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego w okresie ostatniego dziesięciolecia*. „Lud”, t. 43, 1958.
- Zadrożyńska-Barącz A., *Fenomenologiczna koncepcja historii i kultury. Zastosowanie w polskich badaniach etnograficznych*. „Etnografia Polska”, t. XII, 1968.
- Zawistowicz-Adamska K., *Dawność i terażniejszość w badaniach etnograficznych*. „Lud”, t. 43, 1958.
- *Sesja Naukowa Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego na temat współczesności*. „Łódzkie Studia Etnograficzne”, t. X, 1968 (tamże inne artykuły na ten temat).

JÓZEF BURSZTA

#### ETHNOGRAPHY IN THE QUARTER OF THE CENTURY OF PEOPLE'S POLAND

##### Summary

On the occasion of the 25-th jubilee of the Polish People's Republic the journal *Lud* presents a view of evolution attainments, and state of the Polish ethnography in its most important sections of this period. The paper, of general character, speaks about: the organization of science, tendencies of development, sets of investigations and on its background circumscribes the most important problems to be done in future.

In the organization of Polish ethnography exist four divisions: 1) University chairs. In the period spoken about they came into being in six centers: Warsaw, Kraków, Poznań, Łódź, Wrocław, and Lublin. All have been educating students; in last time educating has been limited to 4 centers. The curriculum has been changed several times. The structure of chairs, which are investigation centers too, is a numerous one. 2) Departments and studies within the framework of the Polish Academy of Sciences, make up the IV-th Division of the Institute of History of Material

Culture. There are eight of them in various towns. Some ranges of folk culture became distract in their organization and included into other institutes: folk-literature (oral folklore) into the Institute of Literary Research of the Polish Academy of Sciences, folk fine arts and musical folklore into the Institute of Art of the Polish Academy of Sciences. 3) Social-cultural societies. A specialistic one is the Polish Ethnographical Society, existing from 1895, which after 1945 became more and more active. From among nine of the Society's series of publications seven came into being after last war. Also the Society, till coming to being in 1954 Departments of the Polish Academy of Sciences, represented Polish ethnography exclusively, conducted wide investigation and organization actions. Ethnographic activity in a narrower sphere is persued by local social and learned societies. 4) Museums. There are seven independent ethnographic museums, among them some publishing their own series. Besides in about 100 local museums there are ethnographic sections or ethnographic collections. A part of these museums is doing ethnographic research.

In the beginning of post-war time in ethnography came out influences of old "schools" and methodological sets. Gradually succeeded methodological transposing to Marxistic base. The result of it is an enormous development of investigations especially of, abandoned to that time, material culture, which is to see as well in form of regional ethnographic monographs as in thematic monographs written in cooperation of ethnographers with historians and archaeologists. In last years the development of contemporary social-culture phenomenons is to be noted on one side, an increasing interest in theoretic-methodological problems on the other side.

In the scope of folklore systematically have been investigated folk tales, history and systematics of folkloristics, other ranges of oral folklore are waiting for investigating. In the range of music folklore great collections from Poland have been gathered (about 60 thousands records) and a systematically investigation of them have been started. Far the best situation is presented in the range of folk art. Great collections are gathered and continually collecting of new is accompanied by gradually monographic and synthetic investigating.

In the domain of strict ethnographic monographs stand out: 1) monographs according to the whole area of the Polish territory, for instance the Polish Ethnographic Atlas and the problem of cultural differentiation of the country and thematic monographs; 2) monographs of ethnographic regions (Great Poland, Kurpie and other); 3) specialistic and problematic monographs dealing with traditional as well as with contemporary culture.

At least the author touches folklorizm as a contemporary investigating phenomenon and points out most urgent problems in future: increasing of synthetic works, organization of ethnographic archives and increasing contacts of Polish science with world science.